

PROTOKÓŁ Nr 2/2018

ze wspólnego posiedzenia Komisji Finansów oraz Komisji Infrastruktury

**które odbyło się w dniu: 17 grudnia 2018 roku
w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.**

- I. Posiedzenie trwało od godz. 16.00 do godz. 17.40.
- II. W posiedzeniu udział wzięło 8 radnych członków komisji, Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Irena Baranowska, kierownicy i przedstawiciele Wydziałów UM oraz jednostek organizacyjnych.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

III. **Porządek obrad:**

Rozpatrzenie materiałów III Sesji Rady Miasta Konina.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK oraz przewodniczący Komisji Finansów Tadeusz WOJDYŃSKI.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu i przystąpił do rozpatrywania projektów uchwał, które znajdują się w obszarze działań Komisji Finansów i Infrastruktury. Porządek obrad w załączeniu.

DRUK Nr 35

Projekt uchwały w sprawie uchylecia uchwały Nr 750 Rady Miasta Konina z dnia 27 czerwca 2018 roku dot. wniesienia wkładu pieniężnego do Geotermii Konin sp. z o.o. w Koninie na opracowanie dokumentacji budowlanej Tężni i sporządzenie koncepcji Parku Zdrojowego wraz z wizualizacją oraz opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego wraz z koncepcją architektoniczną Term Konin.

Radny Janusz Zawilski, cytując: „Uchylamy uchwałę Nr 750 - ta uchwała była podjęta na koniec czerwca. Czy ta spółka Geotermia Konin sp. z o.o. nic nie zrobiła w tym temacie, czy cokolwiek zrobiła? I tylko zdejmujemy tą uchwałę z uwagi na brak pieniędzy? Jeżeli zdejmujemy to czy my do niej będziemy wracać i jeżeli tak, to kiedy będziemy wracać do tego z powrotem przekazania, czy ta koncepcja w ogóle może już będzie nam niepotrzebna?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów. Cytuję: „Dzisiaj Prezydent podjął decyzję, aby wnieść na obrady komisji i sesji projekt uchwały znoszący uchwałę, która została podjęta 27 czerwca 2018 roku, która zakładała deklarację tak naprawdę Rady Miasta Konina o przekazaniu kwoty 420.000 zł spółce Geotermia. Pieniądze te miały być wykorzystane do końca roku 2018 na opracowanie dokumentacji budowlanej Tężni i sporządzenie koncepcji Parku Zdrojowego wraz z wizualizacją oraz na opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego wraz z koncepcją architektoniczną Term Konin. Niestety nie poszła za tym żadna uchwała potem zmieniająca budżet czy WPF gdzie wprowadzone byłyby te pieniądze i de facto przekazane spółce Geotermia. Zbliża się koniec roku, także tutaj po konsultacji z Panem prezesem zasadnym wydaje się zmiana tej deklaracji Rady Miasta Konina i autopoprawka, którą Pani Skarbnik zaprezentuje, która nie tylko zmniejszy o 350.000, ale chcieliśmy całkowicie zdjąć środki ze spółki Geotermia.

Szanowni Państwo to też jest taki początek do dyskusji na temat przyszłości Spółki Geotermia. W naszym przekonaniu wymaga restrukturyzacji. Dyskusja, w którym kierunku ta restrukturyzacja pójdzie, natomiast w tym momencie lokowanie dodatkowych środków spółce wydaje nam się niezasadne. W moim przekonaniu dzisiaj spółka nie ma żadnych zasobów, które pozwoliłaby realizować jej cele. Dzisiaj środki, które są zabezpieczone do funkcjonowania tej spółki starczą tylko i wyłącznie na utrzymanie etatów spółce. I pytanie czy tak powinna być spółka prowadzona. W naszym przekonaniu potrzebna jest restrukturyzacja spółki, oczywiście rozsądna, przedyskutowana, trzeba by było przedyskutować w jakim kierunku to powinno pójść. Trzeba by było zadbać też o trwałość projektu, na który też otrzymano dotacje, żeby do samego końca projektu zachować strukturę, bo inaczej musielibyśmy tę dotację zwracać, natomiast na ten moment chcieliśmy Państwu zaproponować nieprzekazywanie środków do spółki Geotermia.

Jeszcze jedno uzasadnienie jest takie, że te dokumenty, które miały być opracowane w wyniku tych środków, to są dokumenty tak naprawdę, które będą potrzebne po wybudowaniu Geotermii. Dopiero jak się zacznie coś dziać, te dokumenty będą potrzebne. W moim przekonaniu, jeżeli chcemy szukać partnera prywatnego do realizacji chociażby części rekreacyjnej w ramach PPP tej inwestycji, to warto połączyć to razem z projektem o dofinansowanie, o który będziemy aplikować w pierwszej połowie przyszłego roku. Projekt jest przygotowany przez Spółkę MPEC, i w moim przekonaniu PPP powinno być połączone z pozyskaniem dotacji, czyli stworzenia takiego projektu hybrydowego. Takich projektów było realizowanych w Polsce dużo, ale na ten moment, w moim przekonaniu, niewiele się działo w zakresie pozyskiwania partnera prywatnego do realizacji tej inwestycji, ani tak naprawdę nawet nie wiem, czy odbywały się, nie mam wiedzy na dzisiaj, prezydent też nie, jaki jest postęp prac w tym zakresie. Takie jest uzasadnienie. ”

Radny Janusz Zawilski, cytuję: „Chciałem dopytać, po naszym tutaj patrząc na ten dokument, że to jedyny prezes, który do utrzymania całego programu nie potrzebował pieniędzy, bo mając przyznane pieniądze w czerwcu i nie zrobić nic w tym kierunku, żeby cokolwiek zrobić, no to trudno tutaj jest pomyśleć co w ogóle prezes Geotermii zrobi. To się tak nasuwa pytanie, że w zasadzie to chyba jeżeli już nic nie robi od 27 czerwca, bo nie wykorzystał pieniędzy, nie zlecił niczego, no to przepraszam bardzo ta spółka jest całkowicie niepotrzebna. Nawet trudno powiedzieć, żeby ją restrukturyzować, ona jest niepotrzebna po prostu. Głównym czynnikiem kosztów jest pensja pana prezesa i tyle i jeszcze nie wiem ile innych etatów.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów. Cytuję: „Ja tylko chciałem uściślić, ta spółka nie otrzymała tych pieniędzy, była uchwała rady miasta o deklaracji przekazania tych środków, ale one nigdy w budżecie de facto nie zostały przekazane spółce, więc tu nie jest tak do końca, że prezes miał te pieniądze i nic nie zrobił.

A jeżeli chodzi o pojęcie restrukturyzacji, to oczywiście jest to szersze pojęcie niż likwidacja, czyli mówiąc o restrukturyzacji pewnie też będzie rozważany wariant likwidacji.”

Radny Jakub Eltman powiedział, cytując: „Bardzo dziękuję Panie prezydencie za ten głos rozsądku, to była sprawa, trochę dziwię się radnemu Zawilskiemu, bo tak szybko przejrzałem tę uchwałę, wtedy 4 osoby głosowały „przeciw”, między innymi ja, jestem bardzo zadowolony, że ta uchwała schodzi w taki sposób i myślę, że to jest mądre rozwiązanie w kwestii spółki Geotermia, wtedy tak głosowaliśmy przeciwko tamtej uchwale. Myślę, że warto przyjrzeć się finansom tej spółki. Jednak niepokoi mnie jedna rzecz. W czasie kadencji poprzedniej, pamiętam w ostatnim półroczu, były tam dokładane pieniądze w budżecie, wtedy też pytaliśmy o zasadność tych pieniędzy. Ja wtedy porównywałem kapitał zakładowy spółki i kwestie utrzymania. Tłumaczenie Pana Prezesa były takie, że były to koszty związane z przeprowadzeniem dokumentacji w związku z pierwszym i drugim odwiertem, potem spółka dostała to nowe zadanie, w związku z tym takie przy okazji tego projektu – druku nr 35, jakie są perspektywy rozwoju tej spółki, albo jej zamykania, czy to jest taka jasna i klarowna deklaracja, jak to będzie wyglądać z perspektywy Pana Prezydenta.”

Odpowiedzi udzieli Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów. Powiedział, cytując: „Są trzy warianty: likwidacja spółki, połączenie z MPEC lub utrzymanie spółki w obecnym kształcie. Potrzebna jest dyskusja i decyzja w tym zakresie.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW I INFRASTRUKTURY – 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 35.

Pkt 4 DRUKI Nr 26 i 27

Projekt uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2018 rok (druk nr 26);
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2018-2021 (druk nr 27).

Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie omówiła Skarbnik Miasta Konina Irena Baranowska. Poinformowała, że **zostanie wprowadzona autopoprawka do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2018 rok.**

Projekt uchwały w sprawie zmian w WPF omówiła Kierownik Wydziału Budżetu Olga Skrzypska.

Radni przystąpili do dyskusji.

Radny Jarosław Sidor, cytując: „Mam pytanie do całego projektu budżetu, a przede wszystkim chodzi mi o Wieloletni Plan Finansowy. Dlaczego? Został nam przesłany w listopadzie, wiele rzeczy zostaje wyrzucanych, zmienianych kwotowo. Mam pytanie do Pani Skarbnik, czy byłaby taka możliwość, abyśmy dostali zaktualizowane uzasadnienie do WPF, z uwagi na to, że powiem szczerze, ja już jestem parę lat, staram się na pewne rzeczy zwracać uwagę. Naprawdę no gubię się już w tym i chyba młodszy radni to już na pewno. Mówię za siebie, nie wiem jak pozostali, ale tak mi się wydaje. Dam jeden przykład, bo po prostu nie widzę w tym uzasadnieniu i nie wiem czy to znowu wyleciało, czy też nie. 31 października na sesji był druk nr 852 - wszedł zapis o nabyciu nieruchomości gruntowych - kwota była 119.800 zł, podzielone to było na lata 2018-2019-2020 i powiem szczerze w obecnym druku, jeżeli chodzi o WPF tego nie widzę. Dlatego jest moje, uważam, zasadne pytanie, czy to jest, czy tego nie ma? Bo uważam, że jeżeli coś jest wpisane w WPF, jest druk gdzie są powymieniane różnego rodzaju zadania, to to zadanie również powinno być. Czy też to zadanie, które weszło 31 października wyleciało można powiedzieć na sesji 9 listopada już

i ja po prostu nie zauważyłem. Naprawdę mamy tyle zmian, że ciężko jest po prostu wszystkiego pilnować, dlatego skupiam się, tak mi powiedzieli starsi radni, skupiam się na kilku rzeczach i staram się tych spraw pilnować, ale ja tego nie widzę w obecnym uzasadnieniu. Dlatego proszę o odpowiedź. Do sesji budżetowej jest praktycznie wtorek i środa, tak, i miała być taka poprawka, jeżeli chodzi o WPF na lata 2019-2022 o ile się nie mylę, aby było wszystko zaktualizowane i do dnia dzisiejszego tego nie ma. Przynajmniej ja odczuwam to jako bałagan. No ciężko jest się połapać. To jest taka moja uwaga.”

Skarbnik Miasta Irena Baranowska powiedziała, cytując: „Jeżeli nie ma usuniętego tego przedsięwzięcia to jest to zadanie w WPF-ie, bo niemożliwe, żeby było inaczej. Tak że nie ma tu żadnego bałaganu.”

Radny Jarosław Sidor, cytując: „Ale ja tego zadania Pani Kierownik również nie widzę, jeżeli mówię o druku WPF, który będzie na sesji budżetowej. Ja tego zadania w tym druku po prostu nie widzę. Nie widząc tego zadania ja po prostu nie mogę głosować. Dla mnie to jest logiczne. Nie ma żadnej autopoprawki. Chciałbym, żeby wszystkie zadania były w WPF-ie zaktualizowane. Bo my tutaj ściągamy, wiemy tutaj, że mają być pieniądze na tą tężnię ściągnięte, dostaliśmy wcześniej. Dzisiaj się dowiadujemy że 80.000 zł ma być ściągniętych z tych 350.000 czy dołożonych. Lubię mieć czarno na białym i wtedy wiem do czego mam się odnosić. Takie sytuacje Pani kierownik były już kilka lat wcześniej, jeżeli mówię o pewnych terenach jeżeli mówię o wykupie, a potem dostaję odpowiedź od osób odpowiedzialnych, ale Jarek nie zauważyłeś, tego nie było w WPF-ie, ewentualnie tego nie zauważyłeś, albo ja głosowałem „wstrzymując się” od głosu, że to zadanie wypadło w zmianach budżetowych. Taka moja uwaga.”

Odpowiedzi udzieli Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów. Powiedział, cytując: „Panie radny, ja bardzo dziękuję za tę uwagę. Ja tylko chciałem zaznaczyć, że dokument, który został Państwu przesłany to jest pierwotny projekt budżetu i pierwotny projekt WPF na lata 2019-2022.

Do tego momentu nie otrzymali Państwo żadnych nowelizacji w tym zakresie, bo my cały czas, mając bardzo mało czasu i stojąc przed koniecznością uchwalenia budżetu jeszcze w tym roku, pracowaliśmy intensywnie nad poprawkami do projektu budżetu na 2019 rok. Zapewniam, że tych poprawek będzie raptem kilka, bodajże 7 i wynikają one przede wszystkim z takich obiektywnych kwestii, jak na przykład ul. Kleczewska, i one zostaną zaprezentowane na najbliższej sesji. Czyli mając projekt budżetu, będą mieli Państwo dokładnie zreferowane wprost poprawki, które autopoprawką zamierzamy wprowadzić do projektu budżetu i do WPF. Ja wiem, że to jest specyficzna sytuacja, że Państwo mieli bardzo mało czasu, za co bardzo przepraszamy, ale wszyscy stanęliśmy w tym roku przed takim, a nie innym sposobem procedowania tego budżetu.”

Radny Jarosław Sidor powiedział, cytując: „Zgodnie ze Statutem Rady Miasta, materiały sesyjne powinniśmy dostać minimum 2 dni przed sesją. Nie może być takiej sytuacji, że my będziemy rozmawiać o budżecie miasta na 2019 rok, chociażby to zadanie, o którym mówiłem, ja tego zadania nie będę po prostu widział i to jest jeden z powodów mojej wypowiedzi. Bo o tym, że my będziemy mieli zmiany ja już słyszałem dwa tygodnie temu i do dnia dzisiejszego nic konkretnego nie przyszło. Znowu się coś zmienia, a nie ma stałego projektu, który będzie obowiązywał w roku 2019. Trudno jest się ustosunkować, przez 5 minut wszystko sprawdzić i wypowiadać się później na sesji. I tak jest Panie Prezydencie, może Pan nie wiedzieć, tak jest już 8 lat, przynajmniej jak ja jestem radnym.”

Radny Marek Cieślak, cytując: „Pierwsze pytanie jeśli chodzi o poprawki. To, że zabieramy, czy wycofujemy, albo przenosimy z Zarządu Dróg Miejskich środki, to już przywykliśmy, bo widocznie tam już wszystko porobione, że pieniędzy nie potrzeba, bo jeżeli

z bieżących remontów się wycofuje kwoty tak małe, ale myślę, że dla ZDM powinny być istotne, a przeliczamy na – mam nadzieję - ważniejszy cel, bo usłyszałem od Pani Skarbnik na wykupy i odszkodowania jeżeli chodzi o Kleczewską. Tu zadanie jest bardzo ważne, myślę, że klejenie dziur poczeka. Tu uzasadnienie jest, może można by poszukać trafnego uzasadnienia. Ale Pani prezydencie, czy ta kwota 95 tysięcy, która ma być przeznaczona w ten obszar zapłacenia za odszkodowania, czy ona nam już załatwia sprawę, czemu akurat 95 tysięcy akurat w tym momencie przeliczamy te środki? Akurat Pan prezydent uprzedził to, bo chciałem o to zapytać, być może to jest początek pewnego procesu, o którym dowiemy się później, ale może byśmy tę dyskusję rozpoczęli, co nas czeka w najbliższym czasie.”

Odpowiedzi udzieli Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, cytując: „Ja tylko chciałem wracając do pytania radnego Sidora. Ma Pan rację jutro wyślemy poprawki do WPF na 2019 rok, także jutro Państwo otrzymają je, żeby mieć dzień przed sesją.

Do radnego Marka Cieślaka - co do wykupów, jak najbardziej chcemy, żeby to był początek pewnego procesu, bo tylko tyle mamy pieniędzy ale oddam głos dyrektorowi ZDM-u w tej kwestii.”

Dyrektor ZDM Grzegorz Pająk, cytując: „To prawda, że są przesuwane środki z ZDM z bieżących i z wydatków inwestycyjnych. Przychodzi taki okres w roku, że tych środków, już się nie da wykorzystać. Procedury, które trzeba by było wdrożyć są tak czasochłonne, że te środki po prostu by zostały jako niezrealizowane. I to są środki bieżące i to są środki inwestycyjne, było kilka zadań w tym roku, po których po rozstrzygnięciach zostały jakieś środki finansowe na te 119.000 zł Zarząd Dróg Miejskich jeszcze było stać, żeby przesunąć na wykupy gruntów, na decyzje, które się pojawiły w ostatnim okresie w Urzędzie Miejskim na ul. Kleczewską. Ponieważ procedura wykupów gruntów, czyli uzyskania zgody ZRiD polega na tym, że jeżeli jest to droga wojewódzka, to wycenę robi, tutaj jakby mnie kierownik Jakubek wspomógł, wojewoda, no to jest pozwolenie na budowę, które wydaje wojewoda, on powołuje biegłych i my tak naprawdę nie wiemy kiedy te decyzje do nas spłyną. One spływają sukcesywnie, pojawiają się kwoty, w związku z tym my te środki finansowe musimy zabezpieczyć. Doszły do nas decyzje na kwotę 119.000 zł, z tego od jednej będziemy prawdopodobnie się odwoływać, ale płatność wypada jeszcze w tym roku, w związku z tym konieczna była zmiana w budżecie, którą tutaj proponujemy, aby można było wykupić grunty, czy wypłacić odszkodowanie za grunty, które zostały nabyte na rozbudowę ulicy Kleczewskiej.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 26 w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2018 rok - 6 radnych było „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymało się”.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 27 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2018-2021 - 5 radnych było „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymało się” od głosu.

Pkt 5 DRUK Nr 28

Projekt uchwały w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2018 – omówiła Kierownik Wydziału Budżetu Olga Skrzypka.

Poinformowała, że została przekazana autopoprawka.

Radny Marek Cieślak: „Ja mam pytanie do Pani Kierownik Sztuby, bo powiem szczerze, bo ten temat dotyczy mpzp Łężyna. (Opracowanie 2 fazy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina - Łężyn (etap 2) 23.001,00 zł *Ostateczny termin realizacji wydatków ustala się na 28 czerwca 2019 roku.*)

Nie mogę zrozumieć, dlaczego w uzasadnieniu jest stwierdzenie, że czekamy na decyzję Ministerstwa Ochrony Środowiska, choć już od lata pytam dlaczego nadal nie ma wyłożenia i ciągle słyszę to samo uzasadnienie. Ano bo nie jest odrodlnione, czekamy na decyzje, a to Lasów Państwowych, a teraz widzę Ministerstwa Ochrony Środowiska. Z całym szacunkiem, ale proszę nam przedstawić pewną procedurę, bo nie chce mi się wierzyć, że każda instytucja, każdy wydział, to obowiązuje go chyba terminowo, ustawowo, kiedy dany wydział, urząd ma odpowiedzieć, ustosunkować się. Nie może być tak, że my plan drepczemy w miejscu od 4 lat, a na uzgodnienie z jednego z wydziałów, jednego tematu czekamy pół roku i teraz jeszcze mamy w uzasadnieniu, że przerzucamy „niewygas” do czerwca, teraz jeszcze następne pół roku czekamy za decyzją? Przede wszystkim interesuje mnie terminarz.”

Odpowiedzi udzieliła Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury - Małgorzata Sztuba. Cytuję: „Tak jak jest zapisane w uzasadnieniu, czekamy na uzyskanie zgody, na wyłączenie produkcji leśnej gruntów, który chcemy wyznaczyć pod ciąg pieszy. I nie jest to zadanie wydziału, jak Pan to zaznaczył, tylko ministerstwa. Są tam dwa rodzaje gruntów. Jedne są we własności prywatnej, inne są Skarbu Państwa, każdy w zależności od własności, inny organ wydaje taką zgodę. Jak nie będziemy mieli zgody na wyłączenie z produkcji leśnej, to nie można zrobić ciągu pieszego. Musi pozostać tam las. Jeżeli chcemy, żeby wokół jeziora powstała ścieżka, to musimy poczekać, aż taką zgodę ministerstwo da. Dlatego jest wydłużone, jeszcze nie dostało odpowiedzi, ja nie znajduję w ustawie artykułu którym mogłabym poganiać ministerstwo, że nam się spieszy. Czekamy na tą zgodę lub brak tej zgody i dalej będziemy procedowali.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały druk nr 28 – 8 głosami „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

Pkt 9 DRUK Nr 16

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy nieruchomości omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami - Tadeusz Jakubek.

Głos zabrał radny Janusz Zawilski powiedział, cytując: „Ja bym miał prośbę tylko, żeby Pan kierownik w roku następnym, jak będzie ta umowa, bo dopóki te Panie tam akurat są i prowadzą taką małą kawiarenkę, to jest dosłownie zadaszenie pod dwa stoliczki, bo tam jest takie małe pomieszczenie w środku, że tam się nie da za wiele osób tam w tej kawiarence ugościć, żeby w ogóle przewidzieli to. Ja bym to inaczej powiedział, bo to jest bardzo drobna działalność i wiadomo jest, żeby to przyjąć tak do serca, żeby nie było opłat za te zimowe miesiące, bo tam nikt nie jest w stanie wysiedzieć. To jest zbudowane z drewna i tego się nie da rozebrać, bo jak się rozbierze, bo na wiosnę się znowu tego nie postawi, to jest takimi elementami wykonane. Chodzi mi o to, żeby im pomóc. To nie szpeci, nie rozbierać tego, wiadomo, że z ogródków się korzysta w okresach letnich i za te letnie miesiące niech płacą jaka kwota przysługuje, chociaż moim zdaniem to moglibyśmy kiedyś wyjść z takiego założenia, żeby wszystkie ogródki letnie były może dosłownie za 1 zł/miesiąc przysłowiowo, bo wszystkie ogródki, które są wystawiane przez restauracje, bądź na placu Wolności, lub w innych miejscach troszeczkę urozmaicają nam ten element naszego miasta. Jest też pewna wyгода, że jak człowiek idzie spacerem może przysiąść, napić się napoju chłodzącego, zjeść

lody, albo cokolwiek innego, to powinno działać na zasadzie, że to jest dla miasta korzyść, a niekoniecznie powinniśmy robić na tym wielkiego interesu. Gdybyśmy zachęcali ludzi do wystawiania tych ogródków, może by było weselej w naszym mieście. Przepraszam przy tej okazji taka uwaga i prośba jeżeli jest to możliwe.”

Kierownik Wydziału GN Tadeusz Jakubek, cytując: „Oczywiście jeżeli będzie taki wniosek. Z wniosku tych właścicieli nie wynikało, że to ma być tylko sezonowy. Zabudowa wygląda na to, że można by to użytkować przy nagrzewnicach zimą. Jak będzie wniosek, że to będzie tylko sezonowo, mamy takie przypadki, żeby na okres zimowy, żeby nie rozbierać, nie ponosić kosztów i dewastacji przy okazji takich ogródków, dajemy stawkę symboliczną - ¼ stawki podstawowej na przeczekanie. Ale nawiążę kontakt, jeżeli taki wniosek złożą, to nie ma problemu, zastosujemy to również.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Myślę, że pomysł Pana radnego jest sensowny, bo daje szansę przeżycia.”

Z kolei radny Jarosław Sidor powiedział, cytując: „Bardzo proszę o poważne traktowanie prośby Pana Zawilskiego, jest to dobry pomysł, bo jest to małe miejsce, w okresie zimowym jest to przejście do lokalu i jedyna działalność kiedy to może być prowadzone to jest okres letni. Nie obciążać w okresie zimowym opłatą za tą dzierżawę.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Panie Prezydencie, myślę, że temat Pana Zawilskiego jest ciekawy i w lutym, czy w marcu się, przedyskutować politykę w sytuacjach, żeby ona nie wracała, tylko była pewnym automatem.”

Więcej uwag radni nie mieli. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW I INFRASTRUKTURY – 10 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 16.

Pkt 10 DRUK Nr 19

Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami - Tadeusz Jakubek.

Radni nie mieli uwag. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW I INFRASTRUKTURY – 9 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 19.

Pkt 11 DRUK Nr 29

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości i warunków udzielania bonifikat od wniesienia opłaty jednorazowej i rocznej opłaty przekształceniowej z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Konina.

Z-ca Prezydent Miasta Konina Paweł Adamów powiedział, cytując: „Wiem, że jest tutaj wniosek radnych uzupełniający tę dyskusję.”

Głos zabrał radny Maciej Ostrowski, cytując: „Temat tej uchwały, która będzie podjęta w środę, jest mi bardzo szczególnie bliski z uwagi na to, że on dotyczy w większości mieszkańców osiedla Zatorze, gdzie pełnię funkcję Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej

i wysokość zaproponowanej bonifikaty z automatu uniemożliwia naszym mieszkańcom skorzystanie z tej bonifikaty z prostego względu, bo żeby skorzystać z bonifikaty 70%, jednorazowo spółdzielnia musiałaby w imieniu mieszkańców zapłacić równowartość podatku wieczystego użytkowania za 6 lat - to jest kwota 1 mln 220 tys. zł – na dzień dzisiejszy spółdzielni na to nie stać. Tym bardziej, że w dniu dzisiejszym i jutrzejszym mieszkańcy mojego osiedla dostaną prezent pod choinkę w wysokości zwiększenia opłaty za ciepło. Średnio to wychodzi ok. 60 zł na 1 mieszkanie i do tego dochodzi od 40 do 60 zł zwiększenie kosztów podgrzania wody. Żeby sfinansować mieszkańcom taką gratyfikację i opłacić bonifikatę, skorzystać z bonifikaty 70%, musiałbym na okres 1 roku zebrać całą tę kwotę i podnieść czynsz o kolejne 60 zł. W dniu dzisiejszym jest to niewykonalne dla moich mieszkańców i jako Prezes Spółdzielni zwracam się z wnioskiem do komisji, ażeby przegłosować bonifikatę w wysokości „90%”. Jest to kwota i tak bardzo znacząca do budżetu spółdzielni – bo to będzie 400.000 zł, ale czyniąc pewne posunięcia finansowe będziemy mogli z tej bonifikaty skorzystać.”

Z-ca Prezydenta Paweł Adamów cytuję: „My przedłożyliśmy projekt uchwały zawierający w pierwszym roku bonifikatę 70%, ale głosy radnych były takie, żeby było to 90%. W związku z tym ten temat dość mocno przedyskutowaliśmy, przeliczyliśmy i poznaliśmy wszystkie argumenty w tym zakresie. Zdecydowaliśmy, że wniesiemy autopoprawkę **90 % bonifikaty** (od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości stanowiących własność Miasta Konina, osobom fizycznym będącym właścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych, lokali mieszkalnych lub spółdzielniom mieszkaniowym w wysokości w przypadku gdy opłata jednorazowa zostanie wniesiona w roku, w którym nastąpiło przekształcenie.)

Przemawia za tym kilka argumentów. Po pierwsze uznaliśmy, że warto wykorzystać moment tej ustawy przekształceniowej, która dzięki swojemu dobrodziejstwu likwiduje główną barierę jeśli chodzi o użytkowanie wieczyste, czyli konieczność wyrażenia zgody przez wszystkich właścicieli. De facto z dniem wejścia w życie tej ustawy każdy właściciel nieruchomości położonej, obciążony tym użytkowaniem wieczystym staje się właścicielem i kwestią wtórną jest tylko to, czy on będzie spłacał opłatę przez następne 20 lat, czy spłaci sobie ją od razu, oczywiście z pewną bonifikatą.

Drugi argument jest taki, że te wpływy z użytkowania wieczystego w Koninie nie są aż takie duże, że ten budżet byłby mocno nadszarpnięty. To nie jest Warszawa gdzie są 2 miliardy zł z tych opłat, gdzie mamy teraz tą aferę. Uznaliśmy, że warto wykorzystać tę sytuację wychodząc naprzeciwko Państwu radnym, spółdzielniom mieszkaniowym i mieszkańcom Konina, żeby temat użytkowania wieczystego jak najszybciej w Koninie zamknąć i żeby nie był on dłużej problemem.

Tutaj też Pan kierownik przygotował takie wyliczenia. Kilka kluczowych kwestii powiem. Zakładając, że byśmy przyjęli wskaźnik 90% bonifikaty, to dzisiaj mamy wpływy z użytkowania wieczystego w kwocie 253 tysiące zł jeżeli chodzi o grunty gminne 4351 właścicieli, a jeżeli chodzi o grunty Skarbu Państwa – wpływy roczne to jest 36 tysięcy zł i to jest 889 właścicieli. Łączne wpływy z użytkowania wieczystego w skali roku 289 tysięcy zł. Co się stanie jeżelibyśmy uchwalili bonifikatę 90%. Zakładając, że pierwszego roku 50 % płatników zdecyduje się na jednorazową spłatę, to ta spłata wyniosłaby 189 tysięcy zł, wpłynęłoby nam do budżetu na 2019 rok. A pozostałe 144 tysiące zł wpłynęłoby w normalnym trybie i taki byłby poziom, przy założeniu że aż 90% płatników zdecydowałoby się na jednorazową spłatę: 520 tysięcy zł jednorazowej spłaty by wyszło. Opłata przekształceniowa już roczna, która by została na następny rok to 28.900 zł.

Jeżeli weźmiemy ten pierwotny projekt uchwały, gdzie zakładaliśmy 70%, to spłata jednorazowa wyniosłaby 867 tysięcy zł, czyli w pierwszym roku byłoby 500 tysięcy więcej w związku z tym 144.500 zł pozostałoby na pozostały rok. Uznaliśmy, że budżet miasta nie poniesie aż tak dużych strat finansowych, a jest to dobry moment, aby użytkowania wieczystego się pozbyć. Może użytkowanie wieczyste nie jest jakimś mocno obciążającym

prawem dla właściciela, tylko trzeba pamiętać, że przede wszystkim nie jest to do końca prawo własności, zawsze gdzieś mamy z tyłu głowy, że jest to prawo nadane na pewien okres, wprawdzie bardzo długi, ale gdzieś tam właściciel może wypowiedzieć ten okres w pewnym momencie, albo nie przedłużyć. Gdzieś jest ograniczony cel tej nieruchomości, no bo to właściciel nieruchomości decyduje w jakim celu daje to prawo użytkowania wieczystego, ale najgorsze jest to, że nie do końca wiemy, jak będą rosnąć opłaty, ceny nieruchomości w związku z tym te opłaty wynikające z użytkowania wieczystego, bo to zawsze może być zaktualizowane w każdym momencie i to może być uciążliwe dla mieszkańców. W związku z tym, żeby pozbawić mieszkańców tych niedogodności proponujemy 90% i potem w następnym roku co 10%.

Pierwszego roku 90 %, a drugiego roku 50%, żeby jeszcze bardziej wzmocnić ten proces pierwszego roku.”

Radny Marek Cieślak cytując: „Czy do tej pory Miasto stosowało też bonifikaty, jeśli chodzi o mieszkańców przy przekształcaniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności? Ile procent wynosiła taka bonifikata?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów, cytując: „Do tej pory ta bonifikata wynosiła też 90% w związku z tym jest to dodatkowy argument bonifikaty w wysokości 70%, ale należy pamiętać, że na gruntach Skarbu Państwa ta bonifikata wynosić będzie 60% zgodnie z ustawą. Będzie to dotyczyło 880 właścicieli nieruchomości, oni będą mieli mniejszą bonifikatę.”

Radny Marek Cieślak cytując: „Szanowni Państwo, to zmienia w ogóle postać rzeczy. Bo jeżeli byśmy uchwalili proponowaną pierwotnie uchwałę w tych wysokościach, byłoby to w pewnym sensie niesprawiedliwe społecznie i to co wydarzyło się w Warszawie, zachowanie mieszkańców jest w pełni uzasadnione. Wnioski powinniśmy wyciągnąć z tej lekcji.”

Radny Janusz Zawilski, cytując: „Ja mam pytanie, czy nie można by było się tutaj zastanowić jeszcze nad zmianą punktu b, c, d, e i f, bo między 90% a 50% jest taka bardzo duża różnica, a nie wiem czy wszystkie osoby są tak dość przygotowane, żeby to w jednym roku wykupić i trzeba będzie tam coś nieco wysupłać na ten temat. Jeżeli się przez rok nie załapią to później tracą 40% w roku następnym.

Czy nie zrobić tego okresu b, żeby było 60, a później 40, 30, 20, i 10. Moja sugestia tylko taka, czy to jest gra warta świeczki, to nie wiem, bo generalnie rzecz biorąc...”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Zgłasza to Pan jako wniosek? Nie? To proszę Kierownik Jakubek.”

Kierownik Wydz. GN Tadeusz Jakubek cytując: „Wydaje mi się, że ta bonifikata 90% będzie o tyle zachętą, że naprawdę wiele osób skorzysta, tym bardziej że mówimy o użytkowaniu wieczystym na gruncie miasta. Mamy tylko 161 właścicieli domków jednorodzinnych, gdzie opłata roczna wynosi kilkaset złotych, a zatem ta kwota jednorazowej wpłaty może być problemem. Natomiast tam gdzie są lokale mieszkalne w budynkach wielorodzinnych ta opłata wynosi kilkadziesiąt złotych rocznie, czyli ta krotność opłaty nie jest taka duża i spodziewaliśmy się, że największe zainteresowanie będzie przede wszystkim u mieszkańców lokali mieszkalnych, bo tam ta kwota jest niewielka. Myślę, że pozostawienie dużej różnicy między pierwszym a drugim rokiem będzie takim bodźcem mobilizującym, że jeśli się macie przekształcić to od razu w pierwszym roku. To uderzenie i zainteresowanie będzie bardzo duże. Do decyzji Państwa radnych.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak poddał pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką z-cy prezydenta **90%** w pierwszym punkcie.

Radni członkowie KOMISJI FINANSÓW I INFRASTRUKTURY – 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 29 wraz z autopoprawką prezydenta.

Pkt 12 DRUK Nr 30

Projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami - Tadeusz Jakubek.

Radni nie mieli uwag. Przystąpiono do głosowania.

Radni członkowie KOMISJI INFRASTRUKTURY – 11 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały – druk nr 30.

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie

- 1) aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Konina oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (druk nr 31);
- 2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina – Łężyn (etap 1) (druk nr 32);
- 3) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla wybranych obszarów (druk nr 33).

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Mam jedno pytanie do Pana Prezydenta – druki nr 31, 32, 33 wchodzi w ostatnim momencie do porządku obrad na wniosek Prezydenta. Czy coś się stało, są to tak ważne projekty, że muszą być rozpatrywane teraz?”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta Miasta Paweł Adamów. Cytuję: „Pani Kierownik tu odpowie, ale z mojego punktu widzenia istotną kwestią jest to, że my nie możemy lokować inwestycji fotowoltaicznych na terenie Konina, chociażby z tego powodu, że nie zawiera to studium. Myślę, że jest szereg innych rzeczy, dlatego te uchwały teraz wchodzi, ale to już Pani Kierownik.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „Jeżeli chodzi o pierwszy druk nr 31 – co najmniej raz w kadencji Rada Miasta musi dokonać analizy wniosków. Ten druk jest pierwszym dokumentem przedłożonym z taką analizą wniosków w tej kadencji. Tak jak prezydent powiedział, są to też wnioski, które dotyczą fotowoltaiki, a dopiero zgoda Państwa radnych na pozytywne zaakceptowanie takiego wniosku o zmianę planu może rozpocząć jakiegokolwiek dalsze procedowanie, w tym wypadku wrzucenie jej do trwającej, właściwie trwającej, bo uchwałą w 2015 roku wywołała o opracowanie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, a po przyjęciu budżetu, gdzie mamy zagwarantowane większe fundusze kontynuowanie tego opracowania. Także naprawdę może być to na kolejnej sesji, może być na tej. Jeżeli Państwo dostali już te materiały to byśmy mogli je omówić, tym bardziej że czwórka z Państwa radnych jest nowa, pozostali znają ten temat. To jest ten sam materiał niezmienny, w tej samej postaci dany, więc znany Państwu i mogę na pytania odpowiedzieć.”

Radny Marek Cieślak cytując: „Ponieważ zaliczam się do - kolokwialnie - do tych starszych radnych, a obserwuję i analizuję te materiały od dłuższego czasu, cieszę się, że w tych wnioskach po przeanalizowaniu i porównaniu z tym co było w czerwcu nastąpiła troszeczkę zmiany i dobrze, bo nie wiem dlaczego wtedy akurat tak nie było.

Wracając jeszcze do innego tematu. W czerwcu szanowni Państwo i Pani Kierownik w tej chwili brakuje mi jednego dokumentu z Pani strony, z Pani wydziału. Nie wiem czy to Pani umknęło gdzieś. Komisja wtedy po burzliwej – jak Pani pamięta – po bardzo burzliwej dyskusji, zwróciła uwagę, przede wszystkim na to, że między innymi to co powiedział Pan prezydent, żebyśmy zaczęli się rozwijać, potrzebujemy na tę chwilę, na dzisiejsze czasy terenów, które zezwalałyby m.in. na wniosek PWiK-u budowania, bo taką akurat strategię obrała firma miejska, a tym bardziej, że w tej chwili na bazie PWiK-u powstał klaster energii, który otwiera możliwości naprawdę duże. Wtedy padło stwierdzenie i zalecenie dla Pani kierownik wydziału, żeby jeżeli nie w tym terenie, to żeby zrobić wykaz i tego tutaj nie widzę, potencjalnych miejsc, które nadają się z różnych i nie tylko gruntowych, bo przecież takie rzeczy można na budynkach instalować, nie tylko na pustym terenie w mieście Koninie – budowy farm fotowoltaicznych o mocy 1 Megawata, bo ja pamiętam i mam świadomość tego, że w studium klepnęliśmy być może nie do końca świadomi tego co zrobiliśmy - 100 kW, ograniczające moc do 100 kW. Teraz pokazało życie, że nie byliśmy zbyt przewidujący, ale chciałbym zobaczyć dzisiaj dokument, albo listę miejsc potencjalnie do tego przeznaczonych, bo czytając ten dokument, który Pani kierownik przedłożyła, spodziewałem się takiej odpowiedzi. Studium, ale my to już przerabiamy kolejny raz, stwierdzamy coś co nie można w inny sposób stwierdzić. Studium nie pozwala i o tym my wiemy, tylko Pani miała przedstawić nam potencjalne inne miejsca, żeby takie baterie fotowoltaiczne można było budować.”

Radny Jarosław Sidor, cytując: „Tutaj mała uwaga, drogi Marku, pierwszy raz temat zmiany omawialiśmy tutaj w tej sali na sesji 25 marca. I ciągnie się to już ponad pół roku. Uważam, że nastąpiły pewne zmiany, wiele wniosków nie zostało przyjętych, wiele wniosków chociażby tutaj był wniosek, który też nie został przyjęty pozytywnie to był wniosek nr 17 jeżeli chodzi o Niestusz, ale tam będzie zmieniany całkowicie plan zagospodarowania przestrzennego. Już ruszyła procedura, gdzie podjęliśmy uchwałę w poprzedniej kadencji i uważam że, nie wiem jak pozostali, ale uważam, że powinniśmy ten projekt uchwały po prostu podjąć, aby znowu nie przedłużać, gdyż co niektóre osoby czekają wiele lat, a nad pozostałymi tematami należy się naprawdę dogłębnie i szeroko zastanowić, aby być przychylnym w stosunku do mieszkańców. To jest taka moja uwaga.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak powiedział, cytując: „Jestem przeciwnikiem planowania pod konkretną potrzebę bo wtedy plany są niepotrzebne, tylko decyzja inwestora robi co chce. Nie jestem architektem, ale to co jest w Pradze czeskiej, Panie są architektami to potwierdzą, centrum Pragi czeskiej w latach 30. przyjęto trzy kondygnacje i ani pół piętra w górę i takie planowanie jest skuteczne przez 80-100 lat. Ale konsekwencje tego są widoczne w Pradze czeskiej. Natomiast my ciągle traktujemy plany szczegółowe jako przepychanie cudzych, zresztą Pani Kierownik wie w ilu przypadkach byłem przeciwnikiem pewnych rozwiązań. Nie zmieniamy planów pod - że nam się wydaje, czy komuś się wydaje. Plan szczegółowy ma być wizją Prezydenta i Rady Miasta Konina co do rozwoju miasta i chciałbym żebyśmy takie podejście do tego przyjęli, a nie przepychanie. Proszę o przedstawienie projektów. ”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „Nie mogę Panu przedłożyć takiej listy z listą ewentualnych miejsc, bo takie miejsca muszą być wskazane w trakcie opracowania studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówi, że do 100 kW nie trzeba wskazywać miejsca w miejscowym planie, żeby można z energii z odnawialnego źródła energii korzystać.

I tak jak było na budynkach do 100 kW nie trzeba wskazywać w planie. Ale każde powyżej 100 kW należy wskazać takie obszary w miejscowym planie, a one muszą być zgodne ze studium. W trakcie opracowania studium takie obszary będą wskazane, ale one muszą wynikać z analizy, z przestrzegania przepisów i nie mogę tak jak dzisiaj, że ja bym chciała, żeby to powstało, tylko będzie to z procedowania przy opracowywaniu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Konina, którego jesteśmy w trakcie procedowania i wyznaczone.”

Przystąpiono do omówienia druku nr 31

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „, Moje wskazania nie są kontynuacją i nie dotyczą tej uchwały, a ma być to uchwała o aktualności studium, w treści której zawieramy, że po przeanalizowaniu wniosków stwierdzamy, że studium jest nieaktualne i należy przyjąć te wnioski do opracowania.

Przedstawiamy Państwu analizę wniosków, które wpłynęły od września 2016 roku do kwietnia 2018 roku. Tak jak Państwo mówiliście, troszkę się zmieniło, ale była kwestia usystematyzowania tych treści, część wniosków jest negatywnie zaopiniowana i przedkładamy z uzasadnieniem Państwu. Tak jak Państwo na poprzedniej komisji chcieliście opinię prawną dot. wniosku na Osadzie i tak jak wskazywaliśmy, że nie można przerzucić zadań obciążających gminy na obywateli, tak też taka opinia była, i z takim uzasadnieniem Państwu ten wniosek sugerujemy.

W drugiej części mamy wnioski pozytywnie rozpatrzone. Na końcu projektu uchwały jest 15 wniosków, które zostały przyjęte do opracowania.

Jeśli chodzi o wniosek PWiK-u jest on w negatywnych opiniach dlatego, że wniosek PWiK-u dotyczył działek, których własnością jest miasto, które dzisiaj są zadrzewione, są to tereny Natura 2000 i nie uważam za zasadne wycinanie drzew tylko dlatego, że chce tam fotowoltaikę zastosować. Może zastosować na własnej nieruchomości fotowoltaikę w taki sposób, żeby z niej skorzystać, ale nie kosztem drzew, które są w obszarze Natura 2000, w miejscu nad rzeką, które mamy we wnioskach KBO jako miejsce wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców, jako jedyny punkt wyjścia zieleni dla wszystkich mieszkańców osiedli, żeby powycinać drzewa i żeby powstała pustynia z chodnikami, gdzie nie można ani latem w cieniu usiąść, ani przycupnąć, ani skorzystać z tego. Przy opracowaniu studium wiemy jakie są wnioski i oczekiwania PWiK-u i niezależnie od założeń będą proponowane, ale na pewno jesteśmy przeciwni wycinaniu obszarów Natury 2000.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „, Nawet nie wiem jak zapytać Państwa co robimy z tym dalej. Czy Państwo przejrze wszystkie punkty i macie swoją opinię do każdego punktu, czy lepiej się wstrzymać i przygotować się na 30 stycznia - ostatnią środę stycznia?

Ja uważam, że to są poważne sprawy i ad hoc tego robić nie można.”

Radny Tomasz Andrzej Nowak, cytuję: „, Ja mam prośbę o wyświetlenie obrazu dotyczącego wniosku ze strony 26. Na sesji było to dosyć burzliwie omawiane. Cały teren za parkiem komunalnym i pomiędzy parkiem komunalnym i kanałem Topiec-Powa i stacją benzynową MZK miałyby zostać przeznaczony na parking. Rozmawialiśmy na sesji i ustaliliśmy, że miałyby to wyglądać tak jak na zdjęciu (czerwona linia na zdjęciu). W przedłożonym projekcie jest coś innego – strona 27 analizy studium – mam pytanie po co ktoś takiego robi, skoro na sesji ustaliliśmy wg obrazu, który ja przedstawiłem. Nie rozumiem tego absolutnie. Komu zależy na tym, żeby ten teren był tak powycinany? Nie chcę wywoływać tej dyskusji na sesji, ale powiem na komisji. O tym, że ktoś chciałby tam powycinać wszystkie drzewa o tym cały Stary Konin wie i chcę przypomnieć, że jest to jedyny zwarty duży kompleks leśny połączony z parkiem i nie można tam wchodzić z takimi

rzeczami bo jest to niepotrzebne. Chyba sobie wszyscy nie zdają sprawy jak ogromny jest to teren i tam pierwszy zamysł zrobienia tak ogromnego parkingu był dziwaczny, ja przemierzyłem to, podawałem wtedy na sesji odległości, ale zrobienie tego to jest już w ogóle jakieś kuriozum. Nie rozumiem Pani Kierownik dlaczego tak by to miało być.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „A ja cały czas powtarzam, że to nie jest jeszcze miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego tylko analiza wniosku. Wniosek, który złożyła konkretna osoba dotyczył całej nieruchomości, całej tej działki o tym symbolu, żeby z niej wygospodarować miejsca parkingowe. Stwierdziliśmy, że na tym miejscu gdzie nie ma drzew, będzie to możliwe. Jeżeli będzie uchwała o przystąpieniu, będzie procedowany miejscowy plan zostaną wskazane miejsca, które będą wskazane do zrobienia parkingu. Tu nie mówicie Państwo o całej działce pod parking, tylko wniosek dotyczył tej działki. Jeżeli Pan chce się zabezpieczyć żeby nie było całej, to w uzasadnieniu tam gdzie nasze stanowisko pozytywnie, napisać w *części umożliwiającej realizację parkingu*. Zadowolili to Pana radnego?”

Radny Tomasz Andrzej Nowak, cytując: „Nie. Jeżeli ktoś sobie składa taki wniosek i tak to przepycha, że tak powiem, to może by było warto wiedzieć kto taki wniosek składa, bo ja występuję w imieniu mieszkańców w tym momencie, bo wszyscy, którzy mieli być poinformowani, zostali poinformowani o tym, że ktoś sobie wymyślił tak ogromny parking z wycięciem tej zieleni. Na sesji ustaliliśmy wg tego rysunku, który był tam przedstawiany, a teraz apiać na nowo jak to się mówi, mamy wstawione coś takiego.

Mam pytanie, komu zależy i po co? Przecież gdyby była taka potrzeba, możemy zawsze coś tam dalej zrobić, a tutaj takie wcinanie, za chwilę się okaże, że jednak rzeczywiście słabe są te drzewa i trzeba je wyciąć i robimy wielki parking małymi kroczkami. Ja tego kompletnie nie rozumiem Pani kierownik, nie rozumiem po co takie zabawy są i gdybym ja na to nie zwrócił uwagi, to by to przeszło i teraz znowu mamy takiego potworka.”

Radny Marek Cieślak cytując: „Akurat wracając do tematu, który radny Nowak podjął, popieram tu decyzję Pani Kierownik, bo na szerszym obszarze on jest do rozpatrzenia tylko, to są granice opracowania (Kierownik M. Sztuba powiedziała, że na mapie zaznaczone są granice nieruchomości, których dotyczy wniosek). I na tym terenie będziemy to rozpatrywali. Z góry nie ograniczamy sobie.

Chciałem poruszyć inny temat, który poruszył przewodniczący, żeby znieść ten projekt uchwały i wrócić do tego. Panie przewodniczący my już debatowaliśmy to w marcu, czerwcu i nic się nie zmieniło. Zmieniło się dużo ponieważ kontrowersyjne częściowo projekty zostały ponownie przeanalizowane i mają pozytywne uzasadnienie jeżeli chodzi o wydział urbanistyki. Uważam tą uchwałę puszczajmy to, co jest pozytywne, a nie blokujemy jednym stwierdzeniem wszystkiego, jakby była jakaś odpowiedzialność zbiorowa. Takie coś to już przeżywaliśmy w dawnych czasach słusznych i teraz uważam, że powinna ta uchwała iść. Są zgody na pewne tematy i niech to już działa. Tu gdzie mamy brak zgód możemy się dalej zastanawiać, czy one są uzasadnione w pełni, czy nieuzasadnione. Widocznie one na tyle głęboko tkwią w świadomości projektantów i Wydziału Urbanistyki, że nie można tak. Być może trzeba się głębiej zastanowić na tych odrzuconych. A te co są pozytywne - zapalmy zielone światło niech to wreszcie działa, bo już zmarnowaliśmy wystarczająco dużo czasu.”

Radny Jakub Eltman, cytując: „Pani Kierownik ja chciałem wrócić do tematu Osady. Bo tak nie do końca pamiętam i wiem na temat tych kruczków prawnych, tego rozwiązania, które było wtedy proponowane przez właścicieli tych gruntów i nie pamiętam tej opinii radcy prawnego na ten temat. Czy można to jeszcze raz przywołać?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „Wnioskodawca chciał rozszerzyć zabudowę mieszkaniową na całą nieruchomość i umożliwić mu rozbudowę pawilonu handlowego z dopuszczeniem funkcji mieszkaniowej, czyli tak naprawdę dopuszczenie na całej nieruchomości zabudowy mieszkaniowej. Dotyczyłoby to nie tylko tej nieruchomości, tylko wszystkich terenów wokół, teren ten jest na obszarze zagrożenia zalaniem powodzi, w przypadku pęknięcia wałów i ustawa Prawo Wodne nakłada obciążenia. Jeżeli pęknie wał, to wszelkie odszkodowania za dopuszczenie tam zabudowy ponosi gmina. Takie przypadki były. W 2010 roku był bardzo wysoki poziom. Pęknięcia wałów nie było, ale były podcieki, był bardzo wysoki poziom rzeki. Te tereny są zawsze podmokłe stąd do czasu kiedy nie brakuje nam terenów mieszkaniowych, bo mamy sporo zabudowy mieszkaniowej na terenach przeznaczonych pod zabudowę...”

Radny Jakub Eltman, cytując: „Pani Kierownik, chodziło mi o możliwość tego prawnego rozwiązania, czy możemy wejść na przykład na nieruchomość danego mieszkańca, zapisać w akcie notarialnym, że on zrzeka się odpowiedzialności.”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „Nigdzie tego nie ma, to jest obowiązek ustawowy gminy i nie można tego przerzucić na mieszkańca. Terenów przeznaczonych pod zabudowę mamy około 382 ha. Są to tereny objęte mpzp, na których gmina już ma obciążenia.”

Radny Jakub Eltman, cytując: „Czy mamy faktycznie taką opinię prawną radcy prawnego naszego?”

Kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury Małgorzata Sztuba: „Tak mamy. Na tych terenach już są wyznaczone drogi, które trzeba wykupić, uzbroić. Każde tereny nowe mieszkaniowe powinniśmy z rozważą przeznaczać.”

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Proszę Państwa, to co powiedziała Pani Kierownik, podejmujemy uchwałę w ciemno, a potem mamy pretensję do całego świata, że zapomnieliśmy o pieniądzach na wykupy, na drogi i inne rzeczy. Moje pytanie jest takie, czy przystępujemy do analizy punkt po punkcie tak, czy nie, czy przesuwamy na kolejną sesję w styczniu?”

Radny Marek Cieślak stwierdził, że nie powinno się nic przesuwac, bo już wystarczająco dużo czasu minęło.

Radny Jarosław Sidor powiedział, że wiele wniosków czeka na rozstrzygnięcie od kwietnia 2016 roku.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak stwierdził, że sesja budżetowa jest ważną sesją i najważniejszy jest budżet.

Z-ca Prezydenta Paweł Adamów stwierdził, że faktycznie porządek obrad III sesji jest obciążony. Proponował zwołanie oddzielnej komisji w celu rozpatrzenia planów.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak zaproponował, aby 3 stycznia 2019 r. odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury, na którym zostaną rozpatrzone projekty uchwał – druki nr 31, 32, 33.

Radni zaakceptowali powyższe.

Radny Marek Cieślak prosił, aby do czasu komisji Wydział Urbanistyki i Architektury przygotował opracowanie zawierające wskazanie potencjalnych miejsc, które nadają się pod fotowoltaikę. Prosił, aby znalazło się to w porządku posiedzenia komisji.

Powyższe zostało zaakceptowane przez Z-ca Prezydenta i przewodniczącego Komisji.

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI

Przewodniczący Komisji Finansów

Tadeusz WOJDYŃSKI

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK